

MIELNO news 2014 (2)

www.firmusgroup.pl

**Restauracja DUNE
– wakacyjna premiera w Mielnie**

2

**Ostatnie apartamenty
w Rezydencji Park**

3



Żaglówką z Jamna na Bałtyk

Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych rozstrzygnął przetarg na budowę toru dla żeglugi jachtowej przy kanale łączącym jezioro Jamno z Bałtykiem. Wpłynęła tylko jedna oferta. Jak podał dyrektor ZZMiUW Tomasz Płowens, opiewa ona na kwotę 5,9 mln zł (o 2,6 mln zł mniejszą niż przewidywał zleceniodawca). Propozycja będzie teraz oceniana pod względem merytorycznym i jeśli spełni wszelkie formalne wymagania, zostanie przyjęta do realizacji.

Budowa żeglownego obejścia Kanatu Jamneńskiego wiąże się z planami utworzenia mariny na południowym brzegu jeziora Jamno. Obiekt ten chce zbudować miasto Koszalin, w którego administracyjnych granicach znajduje się ta część akwenu. Koszt mariny szacowany jest na 15 mln zł. Pieniądze miasto chce

pozyskać z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020.

366-metrowej długości Kanat Jamneński, który został w ubiegłym roku odbudowany za 22,6 mln zł, nie pozwala na żeglugę jachtów z powodu umieszczenia na nim wrót sztormowych. Ich zadaniem jest odcinanie dopływu wód z Bałtyku do

jeziora podczas sztormu. Przed wykonaniem tej inwestycji sztormy podnosiły poziom wody w jeziorze, czego skutkiem było zalewanie okolicznych terenów, razem z drogą powiatową Unieście-Łazy.

Tor dla jachtów o długości ok. 200 m długości, 6 m szerokości i 3,5 m głębokości ma powstać po zachodniej stronie Kanatu Jamneńskiego.

Wejście na tor dla żaglówek będzie usytuowane mniej więcej na wysokości oddanych do użytku w listopadzie ub.r. wrót sztormowych na Kanale Jamneńskim. Jachty będą wyływać na jezioro za drogą powiatową Unieście-Łazy, na której zbudowany zostanie zwozdzony most o długości 12 metrów.

Na torze będzie umieszczona śluza regulująca poziom wody, a wejście zabezpieczone szandorami, czyli specjalnymi zamknięciami, które odetną tor od jeziora podczas sztormu.

Budowa żeglownego obejścia dla jachtów ma być finansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-

2013 oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie.

Inwestycja powinna być wykonana do 30 października br. Jeśli oferta na wykonanie toru zostanie przyjęta przez zarząd Melioracji, roboty mogą rozpocząć się z początkiem maja.

(OPRAC. NA PODSTAWIE INFORMACJI PAP)



Wizualizacje: SAS Studio

Restauracja DUNE

– wakacyjna premiera w Mielnie

Kończą się prace instalacyjne i budowlane. Wkrótce pojawi się sprzęt kuchenny, a po nim następne elementy wyposażenia. Trwa rekrutacja kucharzy i kelnerów. Zatwierdzone są kolejne pozycje w przyszłym menu. Przygotowania do uruchomienia DUNE Restaurant Cafe Lounge, nowego punktu na mapie gastronomicznej Wybrzeża, idą pełną parą. Efekt można będzie oceniać od połowy czerwca br., kiedy restauracja rozpocznie oficjalną działalność.

DUNE Restaurant Cafe Lounge jest przedsięwzięciem Firmus Group - dewelopera, który w czerwcu ub.r. oddał do użytku apartamentowiec DUNE. To właśnie w tym budynku położonym dosłownie na nadmorskiej wydmie, tuż przy mieleńskiej promenadzie, z początkiem lata zacznie działalność wspomniany lokal.

Jego wnętrze będzie bardzo eleganckie i jasne, bo kolorystycznie wystrój opiera się na wykorzystaniu różnych odcieni bieli. Stąd na przykład dużo elementów drewnianych nawiązujących do bielonego dębu. Architekt Marek Sietnicki, właściciel szczecińskiego Studia SAS, które przygotowało projekt, objaśnia: - Chodzi o to, by mimo gładkiej powierzchni widoczna była struktura drewna. To tak jak z deską wyrzuconą na brzeg przez morze, którą piasek nie tylko wyszlifował, ale również wybielił i odstąpił na niej stoje.

To wprost nawiązanie do morskiego klimatu miejsca, w którym powstaje restauracja.

Meble i drewniane elementy dekoracyjne wnętrza w większości wykonają na zamówienie koszalińscy stolarze. Jedynie krzesła zostały wybrane z gotowej kolekcji. Podobnie z meblami przeznaczonymi na oba tarasy: północny i zachodni. Taras północny, zawsze zacieniony, z widokiem na morze, pozwoli gościom odetchnąć od letniego żaru. Drugi, większy, ulokowany od zachodu, ma za zadanie zagwarantować wygodny dłuższy wypoczynek – na przykład przy deserze, kawie lub dobrym winie. Stąd zostały na nim zaplanowane w większej liczbie wygodne sofy, stoliki i ławy kawowe.

Projektanci wykorzystali żaluzje do podziału przestrzeni i zmiany charakteru miejsca. Lekkie i delikatne dzielą salę jadalną na mniejsze części, nadając im przytulny charakter. Inne mają zastosowanie w oknach jako ochrona przed zbyt intensywnie operują-

cym słońcem. Jeszcze inne, tzw. techniczne, zaciemniają kuchnię. Warto jeszcze zwrócić uwagę na wewnętrzne zastony z subtelnymi, półprzezroczystymi, batystowymi tkaninami. Strefy wydzielone przez lekkie żaluzje i zastony mają charakter mobilny, łatwo będzie je można zlikwidować, uzyskując jedną dużą

przestrzeń. To bardzo ważne, gdyż sala restauracyjna jest pomyślana również w funkcji konferencyjnej. Mogą się w niej odbywać seminaria lub szkolenia.

Dopełnieniem projektu urządzenia wnętrza są drobne dekoracje, starannie przemyślane i dobrane. Architekt Marek Sietnicki komentuje: - Dominuje

klimat nadmorski, drewno optukane przez morze, jasne barwy. W kontraście do tego pojawia się trochę rzeczy w stylistyce glamour. Stąd lustra i fotografie w ramach. Elementy metalowe - niklowane i chromowane. Tu i ówdzie lampki w formie latarenek, albo świece zapachowe. Zależy nam na uzyskaniu odczucia

komfortu, spokoju, relaksu. Po to przecież przyjeżdżamy nad morze: żeby się wyszyczyć i odpocząć.

Roboty wykończeniowe, które prowadzi koszalińska firma KUNCER, dobiegają końca. Przychodzi czas na wyposażenie. Jako pierwsze zostaną zainstalowane urządzenia kuchenne, dostawcą których jest renomowana firma GORT. Ta sama firma wyposażyła kuchnie takich markowych hoteli jak Sheraton.

Załogę restauracji stanowić będzie około 30 osób. Rekrutacja jeszcze trwa. Po jej zakończeniu rozpoczną się intensywne szkolenia. Oficjalna inauguracja restauracji zaplanowana jest na połowę czerwca br. Menu na razie trzymane jest w tajemnicy. Jacek Kolański, autor formuły lokalu, mówi tylko, że w karcie znajdą się pozycje proste, lecz przygotowane wykwitnie i elegancko podane. - Czerpiemy inspiracje z różnych kuchni. Chcemy zaproponować zestaw dań, w którym zrównoważą się rozmaite smaki – dodaje.



Ostatnie apartamenty w Rezydencji Park

Jeśli kogoś kusi zakup apartamentu w Rezydencji Park ma dostawnie ostatnią szansę. Jeszcze przed tegorocznymi wakacjami rozpocznie się bowiem budowa ostatniego bliźniaczego budynku, która zwieńczy całą inwestycję.



Rezydencja Park pomysłana jest jako kompleks czterech kameralnych apartamentowców usytuowanych wśród zieleni starego sosnowego lasu. W czwartym, podobnie jak w trzech poprzednich, zaplanowano 12 lokali – w pełni wykończonych, z kuchnią

umeblowaną i wyposażoną w wysokiej klasy sprzęt AGD. Apartamenty o powierzchni 39 lub 53 metrów kwadratowych będą miały odpowiednio jedną lub dwie sypialnie oraz słoneczny, południowy taras.

Realizowana przez Firmus Group Rezydencja Park przyciąga wyjątkową loka-

lizacją. Kompleks powstaje przy ulicy Orta Białego w Mielnie, w otoczeniu sosnowego starodrzewia. Do brzegu morza jest stamtąd nie więcej niż 200 metrów i jeszcze mniej do jeziora Jamno. Nawet w szczycie sezonu wakacyjnego panuje tam spokój. Zieleni i przestrzeń sprzyjają relaksowi,

potęgają wrażenie głębokiego kontaktu z naturą. To idealne miejsce dla osób zmęczonych pośpiechem, poszukujących wytężenia. Podobnie komfortowo czują się w Rezydencji Park rodziny z dziećmi, bowiem otoczenie jest w pełni bezpieczne a jednocześnie zapewnia dużo miejsca do zabaw. Jak podkreśla Cezary Kulesza, kierownik działu sprzedaży i marketingu Firmus Group, wśród nabywców apartamentów w Rezydencji Park jest dużo osób, które poszukiwały swojego „drugiego domu” w wyjątkowym miejscu i uznały, że jest nim właśnie ta lokalizacja.

Budowa czwartego, ostatniego etapu Rezydencji Park rozpocznie się za kilka tygodni, a zakończy wiosną przyszłego roku. Już za kilka dni, z początkiem maja, otwarta zostanie lista osób zainteresowanych zakupem lokali.

Nie warto zwlekać z decyzją o wyborze apartamentu, bo w przedsprzedaży deweloper oferuje na nie nawet 10-procentową bonifikatę. Warto również pamiętać, że apartamenty ulokowane we wcześniej zrealizowanych etapach Rezydencji Park w większości znajdowały nabywców jeszcze w trakcie budowy.

Wyobrażenie jak może wyglądać nasz przyszły second home, daje apartament pokazowy urządzony przez Firmus Group w budynku Rezydencja Park III. Można się w nim poczuć jak w domu natychmiast i wcale nie w przerośni. Istnieje bowiem możliwość zakupu apartamentu w pełnej aranżacji. Tak więc jeszcze przed tegorocznymi wakacjami może się on stać urlopową bazą jakiejś rodziny. I zapewne nie będzie długo czekał na właściciela. Urządzone

w Rezydencji Park II trzy apartamenty pokazowe kupiły osoby, które oglądały je, chcąc zapoznać się ze standardem wykończenia i zastosowanymi rozwiązaniami. Klientom tak spodobały się im zaproponowane aranżacje, że zdecydowali się na zakup niejako z marszu.

Zakup apartamentu nad morzem to alternatywa wobec innych form inwestowania oszczędności. Zazwyczaj właściciele korzystają z „drugiego domu” tylko przez część roku. W pozostałym czasie mogą apartamenty wynajmować i czerpać z tego konkretne korzyści finansowe. Poszukiwanie chętnych do wynajmu na własną rękę bywa kłopotliwe. Z pomocą przychodzi wyspecjalizowane firmy. Firmus Group rekomenduje swoim klientom współpracę z koszalińskim operatorem City & Mielno Apartments.



DUNE: penthouse spod ręki Macieja Zienia



Wizualizacje: MOOD DESIGN

Apartament niczym luksusowy jacht

Projektanci: Maciej Zień oraz współpracujące z nim Karina Snuszka i Dorota Kuć zaprezentowali projekt urządzenia największego penthouse'u w apartamentowcu DUNE. Wykorzystali szlachetne materiały – dąb, marmur i miedź, by stworzyć wnętrze, które wyróżnia ponadczasowy luksus i wyjątkowa wygoda.

Przebywanie w takim wnętrzu to dotykanie naturalnych, bogatych faktur, kształtów, odczucie temperatury poszczególnych przedmiotów. Każdy moment spędzony w apartamencie to przyjemność dla wszystkich zmysłów.

Projekt inspirowany jest stylem marynistycznym – mieszanką południowego, jasnego światła i metalowych, szlachetnych wykończeń. Kolorystykę utrzymano w granatowo-piaskowej tonacji, z mocnym znaczeniem naturalnych barw wykorzystanych materiałów. Tak zbudowaną przestrzeń wyposażono w komfortowe meble tapicerowane i stoliki Flexform i Poliform, które tworzą miejsca do spotkań, rozmów, wspólnego wypoczynku. W projekcie wykorzystano stylowe lampy Delightfull oraz Roll&Hill. Dodatkowej

przytulności nadają wnętrzą CC Tapis.

Zintegrowana z salonek kuchnia i jadalnia Varena Poliform to również miejsce wspólne – zaplanowana została tak, by można było przygotowywać poczęstunki, rozmawiając z gośćmi w salonie i mając przed oczami panoramę morza. W sypialni wykorzystano sprzęty z kolekcji Flexform Mood, a łazienkę – jako strefę relaksu i przyjemności – wyposażono w wannę z naturalnego kamienia Baia.

Trudno uciec od skojarzenia z luksusowym jachtem. Łatwo wyobrazić sobie, jak rozparci na wygodnych fotelach spędzamy czas w gronie przyjaciół. Jest ciepło, spokojny wieczór. W powietrzu czuć morską bryzę. Za chwilę zachód słońca, który możemy oglądać z pokładu – tarasu...



Maciej Zień

– jeden z najzdolniejszych i uznanych polskich projektantów mody. Projektuje również wnętrza dla najbardziej wymagających klientów.

Karina Snuszka i Dorota Kuć

– architektki prowadzące autorską pracownię Mood Works w Warszawie. Absolventki Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej, studiowały na Politecnico di Milano i Università di Perugia. Mają długoletnie doświadczenie w projektowaniu wnętrz prywatnych i publicznych, m.in. butików modowych. Prowadzą showroom Mood Design w Warszawie. Promotorki włoskiego designu i najwyższej jakości w projektowaniu.